

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 70 (10 537)

Poznań, wtorek 28 marca 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB



Lech — Widzew 0:0

Blizsi zwycięstwa byli łodzianie

W rozegranym w niedzielę meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi Lech zremisował na stadionie dębickim z Widzewem Łódź 0:0. Sędziował Bródka z Gdańska. Widzów 15 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlak, Gut, Napierała, Barczak, Justek, Milewski, Kasalik, Piekarczyk, Szpakowski (od 75 min. Grobelny), Krakowski (od 46 min. Chojnacki), Okoński.

Widzew: Burzyński, Kowalewski, Chodakowski, Tłokiński, Motejko, Blichno, Boniek, Rozborski, Surlik, Dąbrowski, Dawid.

Piłkarze Lecha w dotychczasowych meczach rundy wiosennej zaskakiwali kibiców nieoczekiwanymi rezultatami. Przegrany mecz, w którym byli faworytami, potrafili zwyciężyć w spotkaniach, gdzie nie włożono im sukcesu. W świąteczne przedpołudnie nikt z kibiców przybyłych na Dębice

Dokończenie na str. 6

MŚ juniorów w szermierce

Szablista z Konina drugi na świecie

Andrzej Kostrzewa odniósł wielki sukces w XXIX Szermierczych Mistrzostwach Świata Juniorów w Madrycie zdobywając srebrny medal w szabli. Szablista z Konina poczynił ostatnio spore postępy, a udział w sukcesie ma także jego trener klubowy Zenon Ryśkowski.

W finale najlepiej bity się wicemistrz świata z 1977 r., Albrus Bajonow, który pokonał wszystkich rywali. Andrzej Kostrzewa wygrał trzy pojedynki i mając korzystniejszy od brązowego medalisty z 1977 r. Ildusa Szamsutdinowa stosunek trafień zdobył tytuł wicemistrza świata, który być może będzie zapowiedzią jego dalszych sukcesów.

Wyniki finału:	
1. E. Bajonow (ZSRR)	5 zw.
2. A. Kostrzewa (Polska)	3 zw.
3. I. Szamsutdinow (ZSRR)	3 zw.
4. I. Łukaczew (ZSRR)	2 zw.
5. F. Meglio (Włochy)	2 zw.
6. J. Volkman (REN)	0 zw.

Hokej na lodzie

Polska w grupie „A”

Zakończone w niedzielę w Belgardzie mistrzostwa świata w hokeju na lodzie grupy „B” przyniosły sukces reprezentacji Polski, która zajęła pierwsze miejsce i uzyskała awans do grupy „A”. Polacy w sobotę zremisowali z Japonią 2:2 (0:1, 0:1, 2:0), a w niedzielę w ostatnim meczu mistrzostw pokonali Rumunię 8:6 (2:3, 1:0, 5:3). W meczu z Rumunią bramki dla naszego zespołu zdobyli: Marcińczak w 3 min., Chowaniec w 12 i 49 min., Janiszewski w 36 min., Obłój — 55, 58, 60 min. oraz Ziębara w 59 min. Dla Rumu-

Dokończenie na str. 6

Rajd Safari

S. Zasada szósty

26 Safari Rally wygrała załoga francuska: Jean-Pierre Nicolas i Jean-Claude Lefebvre na samochodzie Peugeot 504 coupe. Polska załoga Sobiśław Zasada i Błażej Krupa upiękniała się na szóstym miejscu. (PAP)

2 758 000 członków i kandydatów w szeregach PZPR

Program partii wyraża ambicje i jednoczy działania ludzi pracy

Dążenie Polaków do jeszcze bardziej czynnego, zaangażowanego udziału w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju znajduje wyraz w ich pragnieniu działania w szeregach PZPR. Ubiegając się o zaszczyt przynależności do partii, która powierza legitymację najlepszym, najbardziej aktywnym ludziom, przodującym w pracy zawodowej i społecznej — manifestują oni zarazem pełne poparcie dla programu PZPR i jej kierownictwa, dla partyjnych decyzji, identyfikując je z własnymi odczuciami obywatelskimi.

Ostatni okres cechował szczególnie dynamiczny rozwój partii. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza skupia obecnie 2 758 000 członków i kandydatów. W 1977 r. do PZPR wstąpiło 202 900 osób. Jest to największa liczba przyjęć w latach siedemdziesiątych.

Rozwój szeregów partyjnych osiągnął znamienne kulminacje podczas kampanii sprawozdaw

czo-wyborczej w naszej partii. Przeprowadzona w jej toku partyjna debata nad węzłowymi problemami wewnątrzpartyjnymi oraz zagadnieniami społecznymi i gospodarczymi stanowiła ważną część składową przygotowań do II Krajowej Konferencji PZPR, której postanowienia zbliżyły nas do jeszcze szybszego osiągnięcia doniosłych celów i zadań, wytyczonych na VI i VII Zjeździe partii.

Włączając się w nurt twórczych dyskusji, występując z inicjatywami efektywniejszego gospodarowania — liczni mieszkańcy miast i wsi, w tym — co jest bardzo charakterystyczne — wielu reprezentantów młodzieży, pracującej i kształcącej się, zgłosiło swój akces do PZPR. Wśród przyjętych w ubr. do partii nowych kandydatów około 70 proc. nie przekroczyło 30 lat, a ponad 36 proc. — 24 lat. Są to młodzi robotnicy, rolnicy, członkowie kadry specjalistów ze wszystkich dziedzin, studenci i inni, którzy łączą z przynależnością do PZPR możliwość jeszcze pełniejszego uczestnictwa w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju, we współzawodnictwie z realizacją hasła „Aby Polska rosła w siłę a ludzie żyli dostatniej”.

Ważnym wydarzeniem w PZPR były odbywające się w pierwszych miesiącach br. wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze. W oparciu o wskazania II Krajowej Konferencji PZPR, członkowie organizacji wojewódzkich wytyczyli programy działania z myślą o przyspieszonym rozwoju społeczno-gospodarczym regionów i kraju.

Miarą wzmożonego zaangażowania się całego społeczeństwa do realizacji zadań rzeczywistych pod przewodnictwem PZPR, jej leninowskiego kierownictwa — jest fakt, iż do partii przychodzą ludzie najbardziej wartościowi, jej szeregi rosną zarazem licznie i jakościowo. (PAP)

III Festiwal Muzyki Polskiej w ZSRR

Wszechstronna prezentacja dorobku kultury

Po raz trzeci — w dniach od 12 do 19 kwietnia — odbędzie się w Kraju Rad Festiwal Muzyki Polskiej, organizowany staraniem Ministerstwa Kultury ZSRR oraz Związku Kompozytorów Radzieckich. Impreza, urządzana z wielkim rozmachem, pomyślana jako wszechstronna prezentacja dorobku naszych twórców i artystów, obejmie swoim zasięgiem 17 miast Kraju Rad, zaś wezmą w niej udział zarówno muzycy polscy, jak i radzieccy. Program festiwalu przyniesie liczne koncerty — od dawnej muzyki polskiej po najnowszą, spektakle operowe, wystawy, dyskusje.

Festiwal zainauguruje koncert Orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyrykcją Henryka Czyży w Moskwie. Z okazji festiwalu uda się też m.in. na tournée po ZSRR Poznański Chór Chłopięcy pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego.

Polscy dyrygenci i soliści będą uczestniczyć również w koncertach filharmonii i orkiestr symfonicznych wielu ośrodków Kraju Rad. Np. w Nowosybirsku dyrygować będzie Andrzej Markowski, a jako solista wystąpi skrzypek Krzysztof Jakowicz.

W dniach festiwalu wejdą na afisze radzieckich scen muzycznych nasze opery i operetki. Teatr Wielki Opery i Baletu w Mińsku wznowi „Halke” Moniuszki, której spektakl oprowadzi Bogusław Madey. Wznowienie „Halki” zapowiada też teatr we Lwowie, natomiast w Wilnie odbędzie się premiera „Straszne dworu”.

III Festiwal Muzyki Polskiej w ZSRR zakończy 19 kwietnia w Sali im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie koncert Akademickiej Orkiestry Symfonicznej Państwowej Filharmonii Moskiewskiej z udziałem polskich solistów. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Interconmot — 80” w Polsce

Rozpoczęły się już przygotowania do pierwszej w Polsce międzynarodowej konferencji naukowej „Interconmot-80”, która za 2 lata odbędzie się w Krakowie. Konferencja stanie się forum wymiany doświadczeń i osiągnięć naukowych w dziedzinie motoryzacji. Zorganizowanie tej konferencji w Polsce wynika z dynamicznego rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w naszym kraju.

Bhutto składa apelację

Były premier Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto odwołał się w sobotę do Sądu Najwyższego od wyroku sądu w Lahore, skazującego go na karę śmierci za zorganizowanie zamachu na swego politycznego przeciwnika w 1974 roku. Jeśli apelacja zostanie odrzucona, Bhutto będzie mógł jeszcze zwrócić się do prezydenta Pakistanu o ulaskawienie.

Dymisja rządu syryjskiego

Premier Syrii, generał Abd er-Rahman Chleifawi, podał w poniedziałek swój gabinet do dymisji.

Koniec strajku w USA

160 000 górników amerykańskich strajkujących od 109 dni opowiedziało się w piątek za powrotem do pracy, ponieważ 3 kolejny projekt układu zbiorowego zawartego

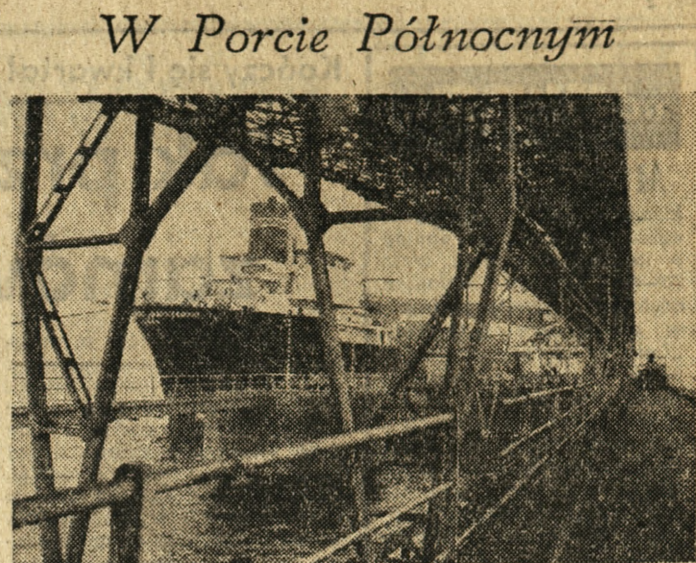
między związkami zawodowymi a właścicielami kopalń, został uznany przez 58 proc. górników za możliwy do przyjęcia. Był to najdłuższy strajk w amerykańskim górnictwie węglowym po II wojnie światowej.

Pogróźki IRA

Radykalne skrzydło „tymczasowych” nielegalnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) opublikowało w niedzielę z okazji rocznicy „powstania wielkanocnego” w Dublinie w roku 1916 oświadczenie, zapowiadające kontynuację walki przeciwko wojskom brytyjskim w Irlandii Północnej; podaje ono także, iż od zapoczątkowania swych akcji terrorystycznych w końcu lat 60-tych, IRA utraciła 180 ludzi, natomiast za „obecność W. Brytanii na ziemi irlandzkiej zapłaciło swym życiem” 500 żołnierzy brytyjskich.

Spadek wartości dolara

Waluta amerykańska traci nadal na wartości. Przed poniedziałkowym zamknięciem giełdy tokijskiej za jeden dolar amerykański płacono tu rekordowo mało — 228,20 jena. W celu ratowania wa-



Od chwili przekazania do eksploatacji bazy węglowej w Porcie Północnym, dokerzy z Gdańska przeładowali 26 mln ton węgla, a w bazie paliwowej — 10 mln ton paliwa. Na zdjęciu — załadunek węgla na statek „Uniwersytet Warszawski”. CAF — fot. Ukłajewski

Święta w kraju

Wypoczynkowo i pracowicie

W całym kraju dni świąteczne upłynęły w atmosferze spokoju i wypoczynku — przeważnie w rodzinnym gronie.

W wielkoprzemysłowym regionie kraju na Śląsku i w Zagłębiu — na ulicach miast, w parkach można było spotkać wielu spacerowiczów. Wypełniły się również łódzkie parki oraz ośrodki sportu i rekreacji. Ponad 30 000 osób spędziło święta w beskidzkich miejscowościach wypoczynkowych. Upłynęły one w zaciśnej, łącie rodzinnej atmosferze.

Mimo wolnych dni w wielu zakładach przemysłowych kraju trwała nieprzerwana, wyjątkowa praca. M. in. w hutach śląsko-zagłębiowskich, w wydziałach wytwórczych o ruchu ciągłym — wielkich piecach, w stalowniach i walcowniach załogi wykonywały dzienne plany produkcyjne. Prowadzone były również okresowe remonty agregatów. Normalnie pra-

cowały załogi największych zakładów przemysłowych województw — lubelskiego i chełmskiego. Puławskie „Azoty” w ciągu dwóch świątecznych dni wyprodukowały dla rolnictwa ponad 10 000 ton selety i mocznika. Rezultatem dwudniowej pracy załogi Kombinatu Cementowego „Chełm” było 23 000 ton wysokogatunkowego cementu oraz kilka tysięcy ton klinkieru — półproduktu do produkcji cementu. Pracownicy Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego wraz z kolegami z innych specjalistycznych przedsiębiorstw kontynuowali przebudowę pieca nr 3 oraz konwertora nr 3 w Kombinacie Huty im. Lenina. Mimo świąt nie zostało osłabione tempo realizacji tej największej obecnie operacji modernizacyjnej w naszym hutnictwie. (PAP)

(Poświęteczny felieton zamieszczamy na str. 4).

Pokój — światu

Wielkanocne orędzie papieża Pawła VI

W niedzielę, z okazji Świąt Wielkanocnych, papież Paweł VI odprawił na placu przed bazyliką Świętego Piotra w Rzymie mszę w obecności 200 000 wiernych. Następnie z balkonu świątyni wygłosił tradycyjne orędzie „Urbi et orbi” (miastu i światu), w którym zaapelował o sprawiedliwość społeczną, zgodę między narodami, umacnianie pokoju na świecie i przerwanie wszelkich działań, które prowadziłyby do ważni międzynarodowych i wojen. (PAP)

Pomoc dla Libanu

Nie ustają walki z okupantem izraelskim

Na zajętych ostatnio przez Izrael obszarach południowego Libanu rozgorzały ponownie walki, a ich nasilenie odnotowano w nocy z niedzieli na poniedziałek, zwłaszcza w rejonie miasta portowego Tyr. Oddziały palestyńskie i postępowych sił libańskich intensyfikują walkę zbrojną przeciwko wojskom izraelskim. Wobec rosnącego oporu, stawianego siłom izraelskim, w kołach wojskowych Tel Awiwu podnoszą się głosy wzywające do wznowienia i rozszerzenia ataku izraelskiego na Liban.

Radio syryjskie podało, że Syria zaopatrzy w broń palestyńskie oddziały walczące z okupacyjnymi wojskami Izraela w południowym Libanie. Natomiast Iracka Agencja Prasowa poinformowała, że w Iraku zebrano na fundusz pomocy partyzantów palestyńskich w Libanie 30 000 dinarów. 45 000 obywateli Iraku zgłosiło gotowość udania się do Libanu, aby walczyć ramię w ramię z Palestyńczykami przeciwko izraelskiemu okupantowi. Tzw. arabski korpus pokojowy w Libanie, którego trzon stanowią jednostki syryjskie, nie dopuścił do przesyłki transportów broni z Iraku dla sił palestyńskich w Libanie.

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Paletyny, Jaser Arafat w wywiadzie dla Telewizji Węgierskiej, stwierdził m. in., że do zakończenia kryzysu nie wystarczy jedynie opuszczenie południa Libanu przez wojska izraelskie. Arabski naród Palestyny, jak to podkreślono już w różnych dokumentach, powinien mieć zapewnione wszelkie przysługujące mu prawa. (PAP)

od GŁOSU

Można to stwierdzić bez przeprowadzania wnikliwych analiz statystycznych, a zarazem bez obawy o większą pomyłkę: treść 70-80 procent ogłoszeń drobnych pomieszczanych w gazetowych rubrykach „Lokale” dotyczy pokoiów bądź mieszkań poszukiwanych „na pewien okres” przez młode małżeństwa, członków spółdzielni mieszkaniowych. Wymowa tych tekstów — choć przecie nie wszyscy potrzebujący mieszkań korzystają z lamów prasowych — jest jednoznaczna; potwierdzają one fakt znany powszechnie i oczywisty; wśród osób oczekujących w spółdzielniach na swoje M-żeś, prym wiodą młodzi. A nowych stadeł przybywa w Polsce każdego roku około 300 000. I choć przystoi liczyć przekazywanych corocznie do użytku mieszkań określają wskaźniki wysokie, całkowite rozwiązanie problemu — jednego z najdonioślejszych w naszym kraju — zapowiedziało na drugą połowę lat osiemdziesiątych.

A cóż oznacza paroletnie (niekiedy licząc tych lat wyrażają dwie cyfry) mieszkanie u kogoś kątem dwuigła ludzi złączonych małżeńskim węzłem, a nierzadko i pociechą, naprawdę wiedzą tylko oni...

Nic zatem dziwnego, że dla tysięcy polskich młodych małżeństw niedawna uchwała prezydium rządu o zwiększeniu rozmiarów budowy domów z mieszkańami „rotacyjnymi” okazała się dobrą wieścią świętą; stała się przedmiotem wielu rozmów i dyskusji podczas świąt. I nadziei na szybsze otrzymanie lokum przejściowego o przyzwoitym standardzie. Już w bieżącym roku przewidziano rozdanie 3 000 kluczy, w pięciolecie — 100 000. WIG

„Prywatne armie”

w RFN

W Republice Federalnej Niemiec powstaje coraz więcej „prywatnych armii” — organizacji wartowników zatrudnionych przy ochronie prywatnych zakładów pracy i osób. Mimo że w RFN obowiązują surowe przepisy o uzyskaniu pozwolenia na broń — armie te z łatwością zapewniają swoim oddziałom uzbrojenie. Ponad 100 000 ludzi zatrudnionych w tych armiach ma prawo noszenia broni. (PAP)

Po 62 dniach

Uwolnienie francuskiego przemysłowca

W niedzielę wieczorem został uwolniony po 62 dniach od chwili porwania szef jednego z 40 największych koncernów Europy zachodniej, grupy Empain-Schneider, Jean Edouard Empain.

Porywacze wypuścili go, po długim kluczeniu samochodem, na małej uliczce w Ivry pod Paryżem, dając mu drobną sumę pieniędzy na przejazd. Uwolniony przemysłowiec dotarł następnie metrem na Plac Opery w Paryżu, skąd zatelefonował do rodziny.

Jean Edouard Empain został uwolniony 23 stycznia na ulicy przed swoim domem w eleganckiej XVI dzielnicy Paryża. Porywacze zablokowali drogę wyjeżdżającemu z parkingu przy domu samochodowi przemysłowca, a następnie usunęli z samochodu kierowcę, którego zabrali do oczekującej obok ciężarówki. W godzinę później uwolniony kierowca został uwolniony. Niedługo potem policja odnalazła pociągówkę oraz samochód Empaina. Zamknięto wszystkie drogi w rejonie Paryża i rozpoczęto drobiazgową

Kończy się I kwartał

Jak przemysł realizuje zamówienia handlu?

Dostawy towarów przemysłowych, a zwłaszcza odzieży i sprzętu powszechnego użytku wyraźnie wzrosły. Mimo to, nie zawsze możemy dostać w sklepie to, co jest nam w danej chwili najbardziej potrzebne. Przemysł, zwiększając produkcję rynkową i wykonując planowaną wartość dostaw, często nie realizuje zawartych z handlem umów pod względem asortymentu. Inne jest też w rezultacie spojrzenie przedstawicieli przemysłu i inne handlu na wykonanie zawartych wcześniej porozumień. Przykładów tego dostarczają rozmowy dziennikarzy PAP z przedstawicielami kierownictwa dużych fabryk i przedsiębiorstw handlowych.

— Zakłady „Predom-Wrota” we Wrocławiu, krajowy potentat w produkcji kuchni gazowych nie zalegają z dostawami w żadnym województwie — twierdzi dyrektor tego przedsiębiorstwa Włodzimierz Kociol. — Zarówno w styczniu jak i w lutym br. zalegała przez kroczyła znacznie zadania planowe, dostarczając dodatkowo na rynek 4 500 kuchni gazowych. Także w marcu taśmy montażowe fabryki opuszczały codziennie około 1 200 kuchni, tj. więcej niż zakładają plany. Zapowiada się więc znaczne

przekroczenie kwartalnego planu dostaw kuchni. Plan ten za kładą dostawę w I kwartale br. 85 000 tych podstawowych urządzeń domowych. Przeszkodę w rytmicznym dostarczaniu ich do sklepów stanowi natomiast transport. Każdego miesiąca, a szczególnie w pierwszej dekadzie, fabryka odczuwa dotkliwy brak wagonów.

W handlu odzieżowo-tekstylnym obserwuje się natomiast pewną stagnację — pisze dziennikarz PAP z Łodzi. Jak wynika z danych „Otexu”, plan sprzedaży za luty nie został wykonany. Powiększyły się natomiast zapasy w magazynach. Niższe od przewidywanych obroty nie są bowiem wynikiem braku towarów; przemysł realizuje wartościowe plany dostaw w niektórych przypadkach nawet z nadwyżką. Znacząco gorzej natomiast jest z wykonywaniem zamówień na poszczególne rodzaje wyrobów. Zjawiskiem powszechnym są różnego rodzaju „podmiary” asortymentowe, wynikające m. in. z kłopotów surowcowo-materiałowych.

„Dłużnikami” handlu są np. Dzierżawskie Zakłady „Hanka” w Legnicy, „Trawena” w Trawnkach, „Diana” w Suche Dniowie — produkujące m. in.

ubioły niemowlęce, bieliznę z podbiciem, ubiory wełniane. W przemyśle obuwniczym do nie wywiązujących się z planowych dostaw należały fabryki w Nowym Targu, Oleśnicy i Warshawie. Na rynku brakuje obuwia o atrakcyjnych, modnych fasonach.

Nie jest natomiast źle z zaopatrzeniem rynku w koszule męskie. Jest to m. in. zasługa załogi gnieźnieńskiego „Polanexu” — jednego z trzech największych krajowych producentów męskich koszul. Zadania I kwartału fabryka wykonała już w połowie marca. Do sklepów trafiała niemal cała za mównia przez handel w pierwszym kwartale partia 670 000 koszul. Do końca marca załoga zamierza uzupełnić jeszcze zaopatrzenie rynku o dalsze 100 000 koszul. Dobre wyniki nie przychodzą jednak w tym roku załozce łatwo. Fabryka, zwłaszcza w lutym, borykała się z trudnościami surowcowymi, a brak rytmicznych dostaw materiałów groził nawet przerwaniem prac. W tej chwili jednak magazyny są już pełne tkanin koszulowych. Kłopoty transportowe pomógł z kolei rozwiązać gnieźnieński PKS, który zobowiązał się dostarczyć koszule do różnych miast. PAP

Porywacze zapowiadają „proces”

Los A. Moro nadal nie znany

Nieustannie trwają gorączkowe poszukiwania uprowadzonego 16 marca przez „Czerwone Brygady” byłego premiera i przywódcę grupy parlamentarnej demokracji chrześcijańskiej Aldo Moro. W przesłanym na adresy redakcji dzienników w Rzymie, Mediolanie, Genui i Turynie „komunikacie nr 2”, „Czerwone Brygady” powiadomiły w sobotę wieczór, że stawiają Aldo Moro przed sądem jako „ślugusa imperializmu”. Porywacze nie postawili żadnych nowych warunków uwolnienia chadeckiego polityka.

Premier Giulio Andreotti, minister spraw wewnętrznych Francesco Tossiga i przywódca demokracji chrześcijańskiej Benigno Zaccagnini pozostali w okresie świąt w swych biurach, z których bezpośrednio kierowali akcją poszukiwań Moro. Nie przerwał na okres

świąt swej sesji również parlament włoski. W niedzielę wieczór nie jednak nie wskazywało aby policji udało się zdołać jakiegokolwiek nowe informacje na temat sprawców porwania i miejsca pobytu ich ofiary.

W sobotę i w niedzielę na Via Mariovani w Rzymie, skąd porwano Aldo Moro, mordując pięciu jego członków straży przybocznej, liczni mieszkańcy stolicy Włoch ponownie złożyli wiązanki kwiatów. Aczkolwiek Rzym zdaje się powracać do rytmu normalnego życia, po tym gdy zniknęły ustawione przez policję zapory i posterunki, to na drogach dojazdowych do miasta wciąż trwa straż kordów. Policja kontroluje bowiem nadal pojazdy. Przewidywało to prawdopodobnie wielu potencjalnych turystów. Hotelarze notują około 20-procentowy spadek frekwencji w porównaniu ze średnią ubiegłoroczną. (PAP)

Konieczna racjonalna gospodarka ziemią

Pełna realizacja tegorocznych i perspektywicznych zadań w rolnictwie w decydującej mierze zależy — jak podkreślono na XI Plenum KC PZPR — od racjonalnej gospodarki ziemią. Najogólniej rzecz biorąc, chodzi o maksymalne wykorzystanie przez rolników każdego kawałka ziemi oraz bardzo oszczędne przejmowanie jej na cele nierolnicze.

W celu usprawnienia gospodarki ziemią podjęto w ostatnich latach wiele przedsięwzięć ekonomicznych i decyzyjnych organizacyjno-prawnych. Wielkie znaczenie dla szybszego przejmowania i racjonalnego zagospodarowania ziem spadających z produkcji wskutek starzenia się właścicieli — ma wprowadzenie systemu emerytalnego dla rolników.

Mimo istotnego postępu, nie wszystkie sprawy zostały już rozwiązane i nie wszędzie poziom zagospodarowania grun-

Polska — NRD

Systematyczny rozwój współpracy gospodarczej

Podpisany 28 lutego br. protokół handlowy o wymianie towarowej i usługach w 1978 r. między PRL a NRD, transakcje i przeprowadzone rozmowy w okresie Wiosennych Targów Lipskich — są kolejnym dowodem zacieśniania kontaktów gospodarczych między naszymi krajami.

NRD jest naszym drugim partnerem pod względem wartości obrotów handlowych, zaś dla NRD Polska jest trzecim partnerem wśród krajów socjalistycznych. W poprzedniej pięcioletniej wielkość wymiany towarowej przewyższyła założenia wieloletniej umowy o ponad 45 proc., osiągając wartość 5,1 mld rubli. W latach 1976 — 80 wielkość obrotów wyniesie ma 8,6 mld rubli, przypuszczalnie jednak kwota ta zostanie przekroczona.

W obrocie między naszymi krajami 62 proc. przypada na maszyny, urządzenia oraz na usługi budowlano-montażowe i remontowo-modernizacyjne. Ponad 20 proc. wymiany stanowią surowce, paliwa i materiały do produkcji. Polski eksport na rynek NRD przekracza w tej dziedzinie import z tego kraju. Na mocy istniejących porozumień Polska dostarcza naszemu zachodniemu sąsiadowi poważne ilości węgla, koksu i siarki.

Inną cechą ostatnich lat wymiany jest zwiększenie obrotów w zakresie przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. M. in. potrzeby motoryzacyjne naszego kraju będą mogły być w większej mierze zaspokojone dzięki zwiększeniu o połowę dostaw samochodów osobowych z NRD. Zakupimy bowiem o 3 500 „Wartburgów” i „Trabantów” więcej niż w ub. roku.

W zakresie specjalizacji i kooperacji produkcji Polska i NRD posiadają 40 porozumień wielostronnych i 120 porozumień dwustronnych. Obie strony uważają, iż rozwój specjalizacji i kooperacji produkcji nie odpowiada jeszcze w pełni potrzebom gospodarek Polski i NRD. Toteż przyjęte założenia tzw. „wspólnej koncepcji” przewidują znaczne rozszerzenie udziału wyrobów objętych umowami o specjalizacji i kooperacji.

W wielu dziedzinach przemysłowych specjalizacja obu krajów umożliwia wspólnie przedsięwzięcia w krajach trzecich. Przykładem tego może być negocjowana obecnie koncepcja wspólnej polsko-NRD-owskiej inwestycji w Tanzanii, której dostarczą się kompletny obiekt dla przemysłu włókienniczego. (PAP)

Telefony DONOSZA

Na dworcu kolejowym w Koninie zginęła w niedzielę rano 51-letnia kobieta, potrącona przez pociąg pociąg. Tragiczny wypadek zdarzył się w momencie, gdy przebiegała przez tory w miejscu niedozwolonym, by zdążyć na pociąg do Wrześni. Zmarła była matką trojga dzieci.

Tragiczny wypadek zdarzył się również w piątek w nocy w Sownie Błotnej w pobliżu Pleszewa. Jadący nieostrożnie motocyklista potrącił idącą po lewej stronie drogi 76-letnią kobietę, która zmarła na skutek doznanych obrażeń.

Na ul. Krotoszyńskiej w Ostrowie odniosła obrażenia rowerzystka. Została ona potrącona przez samochód, gdy jadąc nieprawidłowo skręcała w lewo.

W Kleczewku w woj. konińskim uderzył w drzewo motocyklista, którego właściciel jechał w stanie nietrzeźwym. Motocyklista i pasażer odnieśli obrażenia.

W jednym z gospodarstw indywidualnych w Kłodawie zapaliła się w sobotę w nocy stodoła kryta słomą. Ogień przerzucił się na stodołę sąsiada, która również spłonęła. Ogólne straty szacuje się na około 50 000 zł.

W miejscowości Polonisz w woj. konińskim zapalił się od iskrzy z komina słomiany dach na budynku mieszkalnym. Straty ocenia się na 30 000 zł.

Na ul. Toruńskiej w Kole kierujący motocyklem stracił panowanie nad nim, wjechał na kraje i przewrócił się. Pasażer odniósł obrażenia; motorowerzysta zbiegł z miejsca wypadku.

W Kazimierzu Biskupim doznał złamania nogi 10-letni chłopiec. Przebiegał on nieostrożnie przez jezdnię i wpał pod przejeżdżający autobus. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura maksymalna: plus 8-10 stopni, minimalna: 2-4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 18 notowano: w Kaliszu, Koninie i Pile plus 5, a w Lesznie i Poznaniu — plus 6 stopni; ciśnienie 753,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz.

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-12

Serdeczne związki ze „starym krajem” Interesujący program polonijnych spotkań

Umocnieniu serdecznych związków łączących Polonię z macierzystym krajem i nawiązaniu dalszych kontaktów służy bogaty program tegorocznych spotkań i imprez kulturalnych, przygotowanych przez Towarzystwo „Polonia” wspólnie z licznymi stowarzyszeniami, instytucjami, uczelniami i placówkami kultury. Uczestnicy w nich będzie liczna grupa osób, spośród setek tysięcy polonijnych gości i turystów, którzy corocznie odwiedzają „stary kraj”.

Kontynuacją spotkań ekonomicznych, które owocują coraz liczniejszymi umowami między przedstawicielami polonijnych sfer przemysłowców i handlowców a przedsiębiorstwami krajowymi — będzie czwarte już z kolei forum gospodarcze. Po tradycyjnej inauguracji na Międzynarodowych Targach Poznańskich, jego uczestnicy przebywać będą na Ziemi Krakowskiej i Podhalu, oceniając możliwości uczestniczenia w rozwoju bazy turystycznej w Polsce.

Dobłą tradycję mają już spotkania w kraju naszych rodaków — przedstawicieli różnych grup zawodowych. Po architektach, inżynierach, leka-

rzach — spotykają się latem w Warszawie prawnicy polskiego pochodzenia z różnych krajów. Interesującą okazją do tego spotkania jest 400-lecie powstania Trybunału Koronnego w Piotrkowie — pierwszej instytucji wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Tradycyjnie już na 5 uniwersytetach — w Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu — otwarte będą letnie szkoły kultury i języka polskiego. Kilkusetosobowa grupa studentów polskiego pochodzenia z różnych kontynentów oraz działacze polonijni poznawają będą ojczyznę historię i kulturę, a także wspólne zagadnienia życia kraju.

Wśród imprez kulturalnych na czoło wysuwają się drugie już z kolei, sierpniowe polonijne spotkania z piosenką polską w Zielonej Górze. Goście one będą piosenkarzy oraz zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne. Polonijni artyści — profesjonalni i amatorzy — uczestniczyć będą razem ze swymi kolegami z kraju w plenerach malarskich i rzeźbiarskich oraz spotkaniach fotograficznych i filmowych.

PAP

Pamięć o człowieku który otworzył drogę w Kosmos

Dziesięć lat temu — 27 marca 1968 r. — w wypadku lotniczym zginął Jurij Gagarin. Wyczyn dokonany w r. 1961 na statku kosmicznym „Wostok”, pierwszy w dziejach ludzkości 108-minutowy lot w przestrzeni okołozemskiej — otwierają nowy rozdział historii cywilizacji.

Śmiałe koncepcje radzieckich uczonych, trud liczących rzesz inżynierów i techników Kraju Rad, którego uwieńczeniem był związany na zawsze z imieniem J. Gagarina pionierski krok w nieznane — po za obręb macierzystej planety, wskazywały ludzkości nowy kierunek rozwoju, możliwość wykorzystania dla potrzeb nauki i gospodarki bezniebieskiej przestrzeni Kosmosu, próżni i nieważkości. Dzisiejsze wyprawy kosmiczne trwają już prawie 1300 razy dłużej, niż lot pierwszego kosmonauty. Z pewnością będziemy świadkami lotów jeszcze dłuższych, które być może w przyszłości sięgną i na inne planety.

Rozszerza się też grono kosmonautów, w którego szeregu — dzięki braterskiej współpracy z ZSRR znaleźli się również obywatele innych krajów socjalistycznych, w tym Polski. (PAP)

Temat powinien chwycić

Obrzek jest taki: stoi sobie rozkoszny chłopaczek nad Sekwaną, porteczki ma ściągnięte i siusia do rzeki. Barwna reprodukcja na sklepie — jednym może wydawać się śmieszna, innym kiczowata, a jeszcze inni poszukują tych plaketek, żeby je zawiesić (na przykład w dziecięcym pokoju) na ścianie. Ludzie przywozili takie plaketki z Paryża i sprzedawali je w komisach, po cenach, powiedzmy, trochę wygórowanych.

Produkcję plaketek według paryskiego wzoru podjęła Spółdzielnia Rzemieślnicza „Wytwórczości Różnej „Galgos” w Bydgoszczy. Poznańscy handlowcy zamówili na początek 1000 sztuk, sorzedali w ciągu dwóch dni. Równie szybko poszło następnych kilka tysięcy. Spółdzielnia nie chciała przyjąć kolejnych zamówienia, tłumacząc się brakiem mocy produkcyjnych. A klienci plaketek poszukują. Handlowcy wykupowali więc wzór na wystawie towarów poszukiwanych, zorganizowanej w Poznaniu, przy ulicy Czerwonej Armii 46/50 przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowe Wewnętrzne i WSS „Społem” przy współudziale „Głosu Wielkopolskiego”. Zapotrzebowanie określiło na 10 000 sztuk.

Oferta ta zainteresowała się Zbigniew Hofman, który podobne plaketki robił najpierw dla swoich dzieci, potem dla znajomych, traktując to jako hobby. Pracuje w gospodarce uspołecznionej, ale po południu ma dużo czasu, a zawsze trochę za mało pieniędzy, postanowił więc podchwycić propozycję handlowców i produkować plaketki na sprzedaż. Z tym zamiarem zgłosił się do redakcji, zastrzegając się jednocześnie, że nie chce być rzemieślnikiem, ani chałupnikiem, nie chce wstąpić do żadnej spółdzielni, chciałby po prostu w wolnym czasie wytwarzać plaketki i indywidualnie dostarczać je do handlu. Powstały więc wątpliwości, czy z tego ZAMIARU będzie TOWAR. Czy możliwa jest w naszej gospodarce współpraca handlu z indywidualnymi, niezrzeszonymi wytwórcami?

Ze Zbigniewem Hofmanem udałam się do działu obrotu artykułami jubilersko-upominkowymi III Oddziału WPHW w Poznaniu. Kierownik działu, Henryk Torzewski wyjaśnił, że owszem, wśród innych towarów poszukiwanych, wystawił również plaketki z tematem paryskim, ale w tej chwili ma już ich dostateczną ilość. Po-

prostu na wystawie zareagowała bydgoska spółdzielnia, dla której dyshonorem jest, żeby takie plaketki robił również ktoś inny. Obrzili się i teraz będą dostarczać tyle, ile potrzebujemy — mówi kierownik Torzewski. — Jeśli pan chciałby robić plaketki, to oczywiście kupimy, ale z innymi tematami.

Teraz już kierownik działu z potencjalnym wytwórcą dogadują się szybko. Temat musi być taki, który chwytta, zatrzymuje na sobie wzrok klienta w sklepie. Taki, który byłby ładnie (śmiesznie?) wyglądał na ścianie. A jeśli chodzi o formalności, których wszyscy tak się boją, to główny ich ciężar spada na handlowców. Producent powinien mieć tylko książkę zamówień z wydziału handlu oraz cenę zatwierdzoną przez Państwową



Komisję Cen. Wzór z zatwierdzoną ceną przynosi handlowcom, komisja wydaje opinię i — podpisuje się umową.

A więc nie ma żadnych przeszkód, żeby indywidualny wytwórca dostarczał do handlu towary, jeśli zachodzi konieczność uzupełnienia zapotrzebowania rynku lub rozszerzenia asortymentu. — Przemysły kluczowy nie produkuje artykułów o charakterze pamiątkarskim. III Oddział WPHW zaopatruje się w pamiątki w spółdzielniach pracy i w rzemiośle. Ale obok tego współpracuje od kilku lat z indywidualnymi wytwórcami, których dzieli się tu na: wytwórców domowych, ludowych i artystów plastyków. W II półroczu ubiegłego roku dostarczyli oni towary za 900 000 złotych. W skali obrotów przedsiębiorstwa nie jest to dużo, ale dla klientów sklepów upominkowych oznacza to możliwość zakupu dodatkowych atrakcyjnych wyrobów. 24 indywidualnych wytwórców dostarcza m. in. biżuterię ze srebra, z bursztynu, ze skóry i z drewna, świeczniki i wazoniki toczone w drewnie, wisiorki ceramiczne, kwiaty ze skóry itp. Wiele z nich ma cechy

wyrobów artystycznych, odznaczają się oryginalnym, niepowtarzalnym wzornictwem.

Ale jest też w tej współpracy handlowców z indywidualnymi wytwórcami pewna trudność. O ile w branży jubilerskiej każdy wyrób musi mieć atest komisji oceny wzorów, o tyle w pamiątkarstwie — taka komisja nie istnieje. Handlowcy kupują więc suweniry bez atestów, na „wyczucie”, które przecież może zawodzić. Jeśli na przykład wytwórca proponuje maski staroegipskie z gipsu, to powinien one mieć opinię historyka sztuki, który oceniłby je pod kątem zgodności ze szczegółami historycznymi, a lalkę w stroju ludowym powinien zaopiniować etnograf. Taka komisja oceniająca przy wydziale handlu lub wydziale kultury znacznie ułatwiłaby pracę handlowcom i poprawiła jakość wyrobów pamiątkarskich.

— Jakie korzyści ma pan ze współpracy z indywidualnymi wytwórcami? — pytam Henryka Torzewskiego.

— Może najpierw powiem, że jest to forma zakupów, która wymaga wiele pracy. Codziennie przychodzi do mnie kilka osób, które chcą coś dla nas zrobić. Konsultuję z nimi wzory, udzielam porad, namawiam (często skutecznie) do produkcji wyrobów, które są nam najbardziej potrzebne. Ponadto przeprowadza się u mnie dodatkowe kontrole pod kątem celowości i prawidłowości zakupów. Ale to wszystko się opłaca. Według mojego rozważania sklepy pamiątkarskie w Poznaniu należą do najlepiej zaopatrzonych w kraju. A to daje satysfakcję.

Taki sposób uzupełniania zapotrzebowania sklepów powinien być stosowany również w innych pionach handlowych. Iluż to jest emerytów, kobiet na urlopie macierzyńskim czy po prostu ludzi, którzy pracują na etacie, ale mają jeszcze czas i potrzebę „doro-bienia” pieniędzy. Z obopólną korzyścią należałoby wykorzystywać ich możliwości, chęci i umiejętności — dla urozmaicenia sklepowych półek. Nie bez znaczenia jest fakt, że indywidualni wytwórcy sami starają się o surowiec i sami dostarczają gotowy towar. A propozycję wyrobów, które mogliby oni produkować i które chętnie byśmy kupowali — jest wiele i w wielu branżach.

GRAZYNA SZULAK

Dno Atlantyku dawny kontynentem

Północna część dna Oceanu Atlantyckiego, łącząca Europę z Ameryką Północną — była niegdyś kontynentem. Naukowcy radzieccy zebraли bogaty materiał, potwierdzający słuszność tej hipotezy. Przeprowadzono pomiary dna, sondowanie sejsmiczne, pobrano próbki skał pierwotnych.

Okazuje się, że pasmo ładu, długości kilkuset kilometrów, pękło przed około 15—20 milionami lat. W miejscu tego pęknięcia znajduje się Islandia. Właśnie dlatego specjalista przez długi czas nie mogli ustalić pochodzenia tej wyspy. Podobnie jak cały łąd, dno oceanu jest tam rozbite na wielkie bloki. W następstwie procesów tektonicznych, niektóre bloki opuściły się na głębokość wielu kilometrów, inne — ledwo przykryte są wodą. Islandia wysuwa się nad powierzchnię wody w głównej mierze dzięki grubej warstwie lawy, która pokrywa wyspę.

Pod lawą naukowcy odkryli skały podobne do tych, jakie występują na każdym kontynencie. Tam też znaleziono szczątki skorupiaków, które żyły przed dziesiątkami milionów lat. (PAP)

Sprawniejsze załatwianie skarg i wniosków obywateli

Jak wynika z informacji uzyskanej przez PAP w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — w ubiegłym roku do terenowych organów administracji państwowej wpłynęło ogółem 3 000 skarg, co stanowi ponad 19 proc. mniej niż w 1976 r.

Dalszemu usprawnieniu uległa organizacja przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg w terenowych organach administracji państwowej. Załatwianie zdecydowanej większości skarg odbywało się w skróconych terminach.

Analiza skarg wykazała, że istotny wpływ na prawidłowe załatwianie obywatelskich postulatów, ma właściwe stosowanie przepisów prawa materialnego i postępowania administracyjnego. Obok niewątpliwie pozytywnych zjawisk, występują nadal jeszcze przypadki niewłaściwego traktowania spraw ludzkich, przewlekłego postępowania administracyjnego. Tak więc problem trafności podejmowanych decyzji oraz sprawności załatwiania obywatelskich skarg jest nadal

ważnym zadaniem stojącym przed terenowymi organami administracji.

Do wszystkich terenowych organów administracji państwowej wpłynęło w ub.r. ponad 5 000 wniosków obywatelskich. Najwięcej zgłoszono w województwach: zamojskim, poznańskim, bydgoskim i stołecznym warszawskim. Większość wniosków dotyczyła działalności jednostek gospodarczych i usługowych, usprawnienia organizacji pracy handlu i usług, placówek służby zdrowia (przede wszystkim lecznictwa otwartego), komunikacji, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Usprawnieniu uległo reagowanie przez resorty oraz terenowe organy administracji państwowej na wyrażaną w prasie, radio i tv krytykę społeczną. Podjęta niedawno uchwała Rady Ministrów w sprawie dalszego usprawnienia informacji dla środków masowego przekazu, zwiększyła odpowiedzialność ministerstwa i urzędów wojewódzkich za nadzór nad sposobem załatwiania skarg, wynikających z krytyki prasowej. (PAP)

Dla kolorowego odbiornika TV



Krakowskie Zakłady Elektroniczne „UNITRA-TELPOD” stały się w ostatnich latach jednym z największych producentów podzespołów elektronicznych w kraju. Wytwarzają się tu m. in. rezystory, potencjometry, mikroukłady grubowarstwowe. Obecnie krakowska „UNITRA” intensywnie przygotowuje się do podjęcia seryjnej produkcji elementów dla polskiego, kolorowego odbiornika TV. Produkować się ich tu będzie około 400, w 40 rodzajach. Zwiększone zadania produkcyjne wymagające nowej technologii spowodowały konieczność unowocześnienia parku maszynowego, co pracownicy „TELPOD-u” w dużej mierze wykonali we własnym zakresie, opracowując nowe, oryginalne rozwiązania konstrukcyjne.

Na zdjęciu: kontrola potencjometrów dla kolorowej TV.

CAF — fot. Sochor

Rehabilitacja to także sprzęt

Dla zwiększenia skuteczności wszelkich działań rehabilitacyjnych wobec osób niepełnosprawnych fizycznie niezbędny jest też odpowiedni sprzęt. Czasem są to właściwie przystosowane warsztaty, wózki inwalidzkie, czasem drobne przedmioty, które pozwalają chorzy wykonywać samodzielnie najprostsze podstawowe czynności życia codziennego.

Związek Spółdzielni Inwalidów rozwiązał część problemów głównie pracy zawodowej tej grupy ludzi. Opracowano z myślą o nich różnorodne urządzenia, produkowane obecnie właśnie przez spółdzielnię inwalidzką, a prezentowane niedawno na wiosennych giełdach handlowych w Poznaniu.

Czołową pozycję zajmuje grupa wyrobów służących najogólniej mówiąc do wykonywania pracy zawodowej. Są to na przykład różnego rodzaju stoły, krzesła, fotele, sprzęt pomocniczy — razem ponad 60 różnych wzorów — które umożliwiają inwalidom pracę

w warunkach przystosowanych do ich możliwości psychofizycznych. Wartość produkcji takich przedmiotów wyniesie w bieżącym roku 140 milionów złotych.

Sporo urządzeń opracowano też do różnego rodzaju ćwiczeń usprawniających. Są to na przykład wirniki do ćwiczeń dłoni kończyn górnych i dolnych, do trakcji kręgosłupa itp. Związek Inwalidów patronuje produkcji trzech typów wózków — niezwykle potrzebnych dla osób z uszkodzonymi nogami.

Najbardziej uboga była do tej pory grupa wyrobów, które umożliwiają osobom niepełnosprawnym samodzielne wykonywanie czynności codziennych — utrzymanie higieny osobistej, ubieranie się, przygotowanie posiłków, ich spożywanie itp. Jeszcze dwa lata temu produkowano zaledwie... 10 tego typu pomocy; rok temu ZSI opracował program rozwoju produkcji sprzętu niezbędnego na co dzień. Konsekwencją tego jest fakt, że w roku bieżącym inwalidzi otrzymają 64 typy wyrobów, o łącznej wartości 37 milionów złotych. Będzie to sprzęt do higieny

osobistej — różnego rodzaju myjki, gąbki, grzebienie, wyposażone w uchwyty przystosowane do możliwości manualnych chorych. Pomyślano o wyposażeniu łazienki w uchwyty, które po wmontowaniu w ścianę lub przymocowaniu przy wannie, czy WC — pozwolą nawet mocno poszkodowanym korzystać samodzielnie z tych urządzeń. Będą też stołki i stopnie kąpielowe, krzesła toaletowe — itp. — słowem urządzenia proste, a niebędące do tego, by łada czynność przestała być problemem przekraczającym fizyczne możliwości inwalidy.

Przystosowuje się też sprzęt pomocniczy do ubierania — na przykład przyrządy do zamknięcia i otwierania błyskawicznych zamków, do nakładania skarpet, stojak — wieszak dla osób bez rąk itp.

Częściowo zostaną wypełnione wreszcie luki w sprzęcie gospodarstwa domowego, szczególnie tego do przyrządzania posiłków, jak na przykład uchwyty do sztućców, przysawki do naczyń stołowych, uchwy-

ty do garnków, talerze o specjalnym profilu, otwieracze, tace. Do inwalidów mają trafić też różnego rodzaju szczyrce do podnoszenia przedmiotów (dla chorych z usztywnionym kręgosłupem), nożyczki ze specjalnym uchwytem, przyrządy do przewracania kartek dla bezręcznych, sygnalizatory dźwiękowe (dla niewidomych), uchwyty do ołówków, zestaw do cerowania i szycia dla osób z jedną ręką...

Nie przypadkowo produkcji tych wielu drobnych akcesoriów podjęły się spółdzielnie inwalidzkie. Nikt bowiem lepiej od samych inwalidów nie wie, ile barier niewiedzących dla zdrowego człowieka musi pokonać osoba niepełnosprawna po to, żeby skorzystać z wanny, włożyć buty, zapalić guzik, kiedy ręce ma niewłaściwie. Dlatego też trzeba dopilnować, by produkcja sprzętu rehabilitacyjnego obejmowała wszelkie niezbędne akcesoria, a jej rozmiary były dostosowane do popytu. Niewielki bowiem pożytek ze sprzętu podziwianego na giełdach i wystawach, jeśli jest on trudno osiągalny w handlu. (len)

MARZEC
28
Wtorek

Anieli
Jana

Słońce: 5.36—18.13

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 17 „Na pensji u panny Hortensji”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Tygrysek”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Ebirah — potwór z głębin” i „Policjanci”.
CERAMIK: „Policja dziękuję”.
CZARNKÓW: „Szlachetny kochanek”.
GNIEZNO Lech: „Skrzydło czy nóżka”.
GOSTYN: „Tędy wróg nie przejdzie”.
GÓRA: „Dyl Sowizdrzał”.
GRODZISK: „Barwy mojej młodości”.

JAROCIN: „Nieme kino”.
KALISZ Kosmos: „Na zgłiszczach monarchii” i „Granica”.
KALISZ: „Taksówkarz”.
KALISZ: „Falszywy król”.
KALISZ: „Syrena”.
KALISZ: „Seksja specjalna”.
KALISZ: „Powrót Robin Hooda”.
KALISZ: „Wojenny prezent”.
KALISZ: „Superexpress w niebezpieczeństwie” i „Dzień delfina”.

KONIN Górnik: „Szczególny dzień”.
KOSCIAN: „Każdy ma swoje piekło”.

KROTOSZYN: „Superexpress w niebezpieczeństwie”.
LESZNO: „Gang Olsena na szlaku”.

NOWY TOMYŚL: „Noc nad Chłodem” i „Oddział”.

OBORNIKI: „Omen” i „Ostatni watażka”.

OSTRÓW Słońce: „Gang Olsena wpada w szal”.
OSTRÓW: „Wszyscy i nikt” i „Jeździec”.

OSTRZESZÓW: „Tomasz”.
PIŁA Iskra: „Ofiara namiętności” i „Wyspa skarbow”.
PIŁA: „Mściciel”.
PIŁA: „Akcja Salamandra”.

PLESZEW: „Transamerican Express”.
PAWICZ: „Zabity na śmierć”.
SLUPCA: „Krótki sezon”.
SREM: „Słońce”.
SREM: „Tajemniczy blondyn w czarnym butcie”.
SREM: „Rozumiemy się bez słów”.
SRODA: „Szacowni nieboszczycy” i „Tajemniczy upiór”.
SYCÓW: „Nieme kino”.
SZAMOTULY: „Zołnierze wolności” cz. I i II.

TRZCIANKA: „Kobietka”.
TUREK: „Zołnierze wolności” cz. I i II.

WALCZ: „Zabity na śmierć”.
WAGROWIEC: „Dzawi w drzwi”.
WIERUSZÓW: „Doktor Popaul”.
WRZESNIA: „Miłość w deszczu”.

WSCHÓW: „Półce z wami”.
ZŁOTÓW: „Kobra”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Ctery pory roku z Gdańska; 11.25 Niezapomniane strony: „Granica” — fragm. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.25 Wesele w Pieninach; 13.40 Kacik mełomana (fragm. operetki F. Lehara — „Kraina uśmiechu”); 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inform. SM; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz piosenek polskiej; 19.40 Z nagrań zespołu Crash; 20.05 Muzyka Starego Wiednia; 20.30 Wieczór w dyskotek; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.26 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Wrocław na muz. antenie; 23 „Wita was Polska” — magazyn.

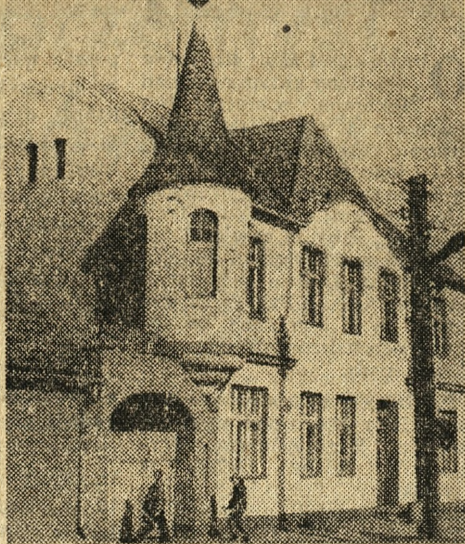
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Chorozy weneryczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkolaki; „Brat i siostra” — słuch.; 10.10 Radiowy bodek warszawski; 10.30 Nowi śpiewają Chopina; 10.40 Sprawy codienne; 11.10 Piosenki i Strawińskiego; 11.35 Skrzynka po szukaniu rodzin PKC; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 „Tajemnicze pontyfikaty trzęsawisk” — fragm. prozy B. Ruthy; 12.45 Tęże kompozytorów słowiańskich; 13.10 Public. krajowa; 13.10 D. Hnatiuk — laureat Nagrody Państw. Moskwa 1977; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 A. Russell: „Uczta pajaka” — słuch.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemana; 15.20 B. Bartok: Mikrokosmos; 15.30 Studio Plus — program dziecięcy i chłopców; 16.10 Poznajemy piosenki polskie; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radiopress; 17.00 Operetka „Jęz i wykonawcy”; 17.20 „Dzień grzechu literackiego” — mag. literacki; 18.10 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.30 Echo dnia; 18.40 Krajobrazy; 19.10 S. Rachmaninow gra swój III Konc. fortep. d-moll op. 30; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne forum; 20.20 Muz. ze starych płyt; 21.20 Bisy w filharmonii; 21.40 „Dni Muzyki K. Szymanowskiego w Zakopanem” — rep.; 22.00 Tygodnik Kulturowy; 22.40 „Dni Muzyki K. Szymanowskiego” — odtworzenie konc. inau guracyjnego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Życie przed sobą” — odc. pow.; 9.10 Zespół gwiazd L. Armstronga; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11.10 Powieść w wyd. dźwięk. „Królewie grzechu”; 11.30 W tonacji troj-

Piękno dawnej architektury

Ten budynek znajduje się przy ul. 22 Stycznia w Margoninie (województwo pilskie). Zwraca on uwagę swoją nietypową architekturą sprzed kilkudziesięciu lat, której uroku dodaje niedawno wykonana kolorowa elewacja.

Fot. — H. Kamza



Poznańskie

Nietypowe specjalności kostrzyńskich rolników

Kilka zakładów przemysłowych znajduje się w Kostrzynie (województwo poznańskie), ale w znikomym stopniu decydują one o charakterze tej gminy. Dominuje w niej bowiem rolnictwo, które systematycznie poprawia swoje wyniki. To rezultat stwarzania gospodarstwom wszystkim sektorów coraz lepszych możliwości intensyfikowania produkcji.

Wprawdzie zdecydowaną większość gruntów uprawiają PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, to jednak ważną rolę w podnoszeniu poziomu rolnictwa w gminie wyznacza się gospodarce chłopskiej. Preferuje się w niej przede wszystkim specjalizację produkcyjną. Dlatego stale powiększa się lista rolników, którzy ukierunkowują swoje gospodarstwa w jednej specjalności; wszechstronna pomoc służby rolnej umożliwia im w szybkim czasie osiągnięcie dobrych wyników.

W zeszłym roku zarejestrowano w kostrzyńskiej gminie 25 kolejnych gospodarstw specjalistycznych, których właściciele podjęli się jednolitej produkcji. Ciekawe jednak, że tylko część spośród nich nastawiła się na niejako tradycyjne formy — tucz trzody, hodowlę bydła, produkcję mleka. Rozdzielono kilka kart na prowadzenie dość nietypowej specjalizacji.

Jest nią z pewnością hodowla pszczoł i produkcja miodu. Gmina ta legitymuje się bowiem jedną z największych w Poznanskim liczbą pasiek. Wzorowo je prowadzący zostali specjalistami. Są to: Edward Gawarecki, Piotr Konaszewicz i Marian Leśniewski (wszyscy z Kostrzyna).

Tegoroczne zamierzenia gminnej służby rolnej przewidują rozdzielanie kolejnych kilkudziesięciu kart gospodarstw specjalistycznych. M. in. w... szkółkarstwie oraz uprawie drzew i krzewów ozdobnych, co będzie też zapewne miało wpływ na poprawę estetyki gminy. U kilku rolników rozwinąć się ma produkcja warzywno-ogrodnicza. (bop)

Kaliskie

Zasłużeni w walce z gruźlicą

Zespół Terenowy Społeczno-Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Kaliszu obchodził kolejną — już 65 — rocznicę istnienia tej pożytecznej organizacji społecznej.

Złote odznaki „Za zasługi w walce z gruźlicą” otrzymali dr Andrzej Wasilewski — wicewójtowa kaliski i dr Lecho sław Szychowski, zaś srebrne: Halina Brzeczowska, Maria Kamińska i Jadwiga Witczak.

Podczas spotkania wysunęto propozycję, by patronem jednej z ulic w Kaliszu był któryś z założycieli Kaliskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

Ponadto zorganizowano imprezę dla młodzieży szkół średnich pod hasłem „Palić czy nie palić”. (zal)

ki; 12.35 Za kierownicą; 13.30 Wtorka z rozrywką; 13.50 „Aecjusz ostatni Rzymianin” — odc. pow.; 14.10 Mistrzowie batuty — F. Reiner; 14.30 Śpiewa K. Prońko; 15.15 Na grania Mel Lewisa; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.10 Książki i w życiu; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pod strzechą; 17.40 Biel-szy odzież bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.10 Książka tygodnia — E. Ca-netti; „Głosy Marakeszu”; 19.15 Przeboje czterdziestolatów; 19.35 Opera tygodnia — K. W. Gluck: „Orfeusz i Eurydyka”; 19.50 „Zy-cie przed sobą” — odc. pow.; 20.10 Złoty pająk; 20.35 Odbicie w dźwięku; 21.10 Zapomniana śpiewaczka — J. Dębicka; 21.35 Antologia piosenki franc.; 22.03 Śpiewa Barry Ma-linow; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.00 Nowe tomiki poetyckie — A. Schiller; 23.05 Między dnem a snem.

Konińskie

Uczniowie projektują rewelacyjne urządzenia

W Zespole Szkół Zawodowych w Konińsku zorganizowano wystawę, obrazującą dorobek uczniów szkół zawodowych województwa konińskiego w budowie modeli urządzeń przemysłowych, maszyn i pomocy naukowych. Zgromadzone kilka tysięcy eksponatów.

Było wśród nich wiele prac wartych popularyzacji ze względu na pomysłowość i walory techniczne. Należał do nich zestaw: koparka — zgar-niarka — podajnik — iasmo-ciąg — wierna kopia (w skali 1:50) urządzeń pracujących w kopalni „Konin”. Model jest doskonałą pomocą naukową, obrazowo prezentującą zasady działania kopalnianych urządzeń. Pracę tę wykonał zespół uczniów klasy maturalnej. Dodajmy, że za podobny model wykonywani w specjalistycznej pracowni we Wrocławiu żądano 100 000 złotych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8.10 Piosenki do słów A. Osieckiej; 8.10 „Pilot sportowy”; 8.25 G. Christoph Wagensell: Concertino E-dur na klaviesy i ork.; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Kierunki i cele rozwoju oświaty w Polsce”; 9.10 M. R. Korsakow: Kaprys hiszpański op. 34; 9.20 Podróż muzyczna po kraju; 9.40 „Brat i siostra” — słuch.; 10.10 Kwartety smyczkowe Haydna; 10.20 L. v. Beethovena; Uwertura; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.10 Scar-lattiego i Schumanna gra pianistka Maria Tupo; 11.30 Joan Suthar land śpiewa „Sceny obiedu”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka piątka; 13.10 J. J. Głęboka piątka; 13.15 Ukradła piątka; 13.20 J. J. Głęboka piątka; 13.25 Ukradła piątka; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 „Szaleństwo Almayera” — pow.; 16.05 Wszel-nica rodzinna; 16.25 Poradnik Ję-

Pisząc przed rokiem poświęcony felieton, miałem nadzieję ułatwić zadanie. Temat był bowiem niezwykle. Nawet... najstarsi górale nie pamiętali wówczas takiej zimowej Wielkanocy, którą jeden z warszawskich dzienników nazwał Wielkanocą stulecia. Było w tym chyba sporo przesady, ale fakt faktem, iż mroz i lepienie balwana było czymś nietypowym dla tych wiosennych przecięt świat.

Tym razem jednak aura nie spłatała nam figla, chociaż przed kilku dniami powitania wiosny odbywało się jeszcze w zimowej oprawie. Zmieniła się ona na samą wiosnę. Dzięki promieniom słońca jakby rozwe-seliło się wokół nas. Sami też poczuliśmy się rażniej, mogąc wreszcie rozstać się z... ciepłymi palcami. Powiało prawdziwą wiosną — porą uważaną na ogół za najpiękniejszą w roku.

Nacieszyliśmy się nią w święteczne dni, ale zanim to nastąpiło w piątek i sobotę na każdym kroku wyczuwało się charakterystyczną krzątaninę. Ostatnie zakupy, porządki, przygotowania do przyjęcia gości lub wyjazdu do najbliższych. Mimo narzekań pań do mu na wysiłek ułożony w te przedświąteczne prace, stwarzają one przyjemny nastrój. I czekamy z niecierpliwością, by — jak w każde święta — spotkać się w rodzinnym gronie.

W sobotę odwiedziliśmy kilka miejsc, tradycyjnie już od-dających przedświąteczną at-

mosferę. Duży ruch panował od wczesnych godzin na po-znańskim Dworcu Głównym PKP. Obłożone były kasy i au-tomaty biletowe, tłoczno było na peronach — niemal każdy pociąg odjeżdżał lub przyjeżdżał przepelniony. Wśród po-dróżnych nie brakowało wy-bierających się na kilkudniowy wypoczynek w góry.

Dużo pracy mieli też w so-botę pracownicy poczty przy dworcu. I zapewne nie tylko tej. Sporo osób dopiero w ostatni dzień wysyłało kartki z życzeniami. Rekordy przesy-łek uprawdźcie nie padły, ale personel poczty przeżywał trudne godziny.

I jeszcze wizyta w Ratuszu i Radzie Miejskiej. Na Wielką noc zazwyczaj bardzo dużo par wyznacza datę swojego ślubu. Tak było i tym razem. Pierwsza para wypowiedziała „tak” o godzinie 8, a w ca-łym dniu (do godziny 18) pra-cownicy Urzędu Stanu Cywil-nego udzielili 55 ślubów.

Niedziela zaś i poniedziałek upłynęły pod znakiem relaksu. Tradycyjnym zwyczajem były to dni rodzinnych odwiedzin. Okazja do wspomnień, wielu wzruszeń i składania ży-czeń. Nie brakowało też ama-torów spacerów. Zarówno w po-znańskich parkach i na skwerach; Trudno było o miej-sce na... ławce, gdyż słońce mocno przygrzewało i przy-jemnie było wystawić twarz do jego promieni. Całymi ro-dzinami wybierano się na zwiedzanie miasta. Ale domi-nującą zapewne część relaksu

świętecznego stanowiło ogląda-nie programu telewizyjnego. Atrakcji w nim nie brakowa-ło, każdy mógł wybrać coś dla siebie.

Kiedy jednak większość z nas wypoczywała, dla wielu były to dni normalnej pracy. Jak im minęły?

— Spokojnie — stwierdził oficer dyżurny Komendy Wo-jewódzkiej Straży Pożarnej w Poznaniu, Bogdan Osiegiowski. — Zanotowaliśmy tylko je-den pożar, w niedzielę we wsi Gorzałkowo w gimnie Niecha nowo, gdzie zapaliła się chlewnia w gospodarstwie indywi-dualnym.

— Wyjątkowo pracownicy — powiedział starszy dyspozytor Zachodniej Dyrekcji Okręgo-wej Kolei Państwowych, Zbi-gniew Dydimski. — Wielko-polscy kolejarze przykładowo w niedzielę załadowali 1041 wagonów i rozładowali 3335. Uformowano też ponad plan 649 pociągów towarowych. Jak na święteczny dzień, to re-kord!

— Bez zakłóceń — oznajmił dyspozytor na dworcu PKS, Kazimierz Borowiak. — Naj-trudniejsza była sobota, ale udało się nam dość sprawnie obsłużyć podróżnych. W ponie-dziale tylko jeden autobus odjechał z poznańskiego dwor-ca z opóźnieniem.

Pracowali i inni. W miejskiej komunikacji, w szpitalach, w zakładach o ruchu ciągłym. Należy im się za to duże uznanie.

PIOTR BOROWICZ

Młodzież poznaje przepisy drogowe

W Kaliszu odbył się wojewódzki turniej wiedzy o bezpieczeństwie ruchu drogowego w pionie szkół podstawowych. Do eliminacji finałowych zakwalifikowało się 9 drużyn. I miejsce uzyskała młodzież reprezentująca Szkołę Podstawową nr 1 w Kępnie w składzie: Piotr Grabarz, Paweł Łanę, Grzegorz Kaczmarek i Andrzej Parzaka; II miejsce zajęła SP w Mikstacie, a III — Zbi-orcza Szkoła Gminna w Mroczeniu. (zal)

Usunięto skutki katastrofy w Pawłowicach

Napisałmy w minioną sobotę o wykojeniu pociągów w Pawłowicach (Leszczyńskie), do którego doszło w piątek o godz. 4.55. Okazało się ono jednym z najgroźniejszych w historii Dyrekcji Rejonowej PKP w Lesznie.

Pociąg który uległ katastrofie w Pawłowicach, wioził żwir w węglarkach, dlatego masa zderzających się wagonów była szczególnie wielka i niszcząca. Na domiar złego sąsiednim torem przejeżdżał akurat w przeciwnym kierunku drugi pociąg towarowy, który zahaczył o rozbite wagony. Lokomotywa spaliniowa tego pociągu oraz 3 wagony wyskoczyły z szyn. Na szczęście finał tego drugiego wykojenia był zdecydowanie mniej groźny. Nikt z obsługi obu pociągów nie doznał obrażeń.

W kilkadziesiąt minut po katastrofie zjawili się kolejarskie brygady służby drogowej i ekipy pociągów ratowniczych z ciężkim gaśnicowym ciągnikiem oraz dźwigiem z Leszna i Ostrowa. Pracowano przez cały piątek i w nocy do soboty rano.

Po 12 godzinach od katastrofy po jed-nym naprawionym torze ponownie zaczęły jeździć pociągi na linii Leszno — Ostrów. Nad ranem w sobotę przywrócono ruch na drugim torze. W rowie obok nasypu pozostały pogięte, pokrojone palnikami szczątki kilku węglarek i wielkie stopy żelaznego żwiru. Znikną one w najbliższych dniach. (tt)



W ciągu 22 godzin ekipy leszczyńskich kolejarzy całkowicie przywróciły ruch na odcinku torów zatarasowanych i zniszczonych rozbitymi wagonami.

Fot. — T. Talarczyk

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kozimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Teleferie: „Rosa” — radz. film fab. (kol.); 11 — „Noc i dzień” — film fab. prod. TP odc. 5 pt. „Uśmiech losu” (powt. kol.); 15 — Melodie: Estrada folkloru — piosenki i tańce Azerbejdżańskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (kol.); 15.30 — Program dla seniorów: Złoty liść (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 Klub Dobrych Roboty — program publ. (kol.); 17.40 — Interstudio (kol.); 18.20 — Człowiek i przyroda: „Rozlewiska Bałtyku” — film dok. prod. TV hiszpańskiej (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 —

„Saga rodu Palliserów” — odc. 11 filmu obyczajowego prod. TV angielskiej (kol.); 21.30 — Świadko — program publ.; 21.50 — Son-da — magazyn nauki i techniki (kol.); 22.20 — XYZ — cz. 1; 22.50 — Dzikim (kol.); 23.05 — XYZ cz. 2.

PROGRAM 2: 16 — Kino Telewizji Najmłodszych — zestaw filmów animowanych (kol.); 16.30 — „Dzielnica cudów” — dramat obyczajowy prod. włoskiej; 18 — Dercy — piętnastoletni; 18.30 — Miłostka, obywatelu, nowoczesność; 19 — Teleskop — kwadrans z Fibiakiem; 19.20 Wieczór z dziennikiem (kol.); 19.30 — Język angielski — kurs podstawowy, lek. 25; 21 — Co dalej kierownik? — program publ. (kol.); 21.30 — 24 godzinny (kol.); 21.40 — Wtorek Melomana — recital Zimmermana w sal Filharmonii Narodowej (kol.).

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH

przyjmie zaraz
na czas określony następujących pracowników:

- PRACOWNIKÓW do brygady porządkowej (na terenie otwartym)
- PRACOWNIKÓW do ogrodnictwa
- ROBOTNIKÓW do prac porządkowych (sprzątaczk)

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14 (II piętro) w godz. od 11 do 13. 854-K1

Praca

Przyjmie samodzielnego, wykwalifikowanego ogrodnika kobiety (możliwość zamieszkania) mężczyzn. Ogrodnictwo, 61-312 Poznań, Głęboka 28, tel. 49734g

Sprzedaż

MZ-TS 250 nową na gwarancji, sprzedam. Czerwona, ul. Sucha 5. 52277g
Drzwi balkonowe z oknem i żaluzją sprzedam. Spor na 12. 52161g

Sprzedam mocarnie samoczyszczącą używaną i kosiarke trawiarke ciągnikową boczną. Władysław Olender, 66-310 Chłostawa 26, koło Zbąszynka, woj. zielonogórskie. 358p

Sprzedam ciągnik RS-09, wielorak, siewnik, kosiarke. Kokoski, Raciborski 3, koło Szczecinka. 50301g

Nową meblowaną, 4 sejmety i szafę — sprzedam. Mikołajczak, Dąbrowskiego 35/37 m. 11, godz. 16-18. 50267g

Sprzedam kombajn „Vistula” w dobrym stanie. Nowy Raduszc 3, k. Krośna Odrzańskiego. 619-K2

Przycepe 3,5 tony, dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Bukowa 6 m. 3. 50269g

Z powodu wyjazdu do sprzedania wysokiej klasy sukki hodowlane rasy Alerdele Terier oraz pies — import. Wiadomość: telefon 605-93, oglądać Kordeckiego 54. 50310g

Sprzedam suknię ślubną, białą, długą, z trenem. Tel. 33-33-80. 50316g

Sprzedam niemiecką spa-cerówkę. Ul. Gwiaździsta 19. 50324g

Sprzedam ukorzone sardzki chryzantem. Tel. 41-85-37. 50326g

Sprzedam nową Praktykę L-2, wersalkę. Telefon 66-02-07, po godz. 16. 50337g

Przycepe N 126 — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50338g

Aparat Praktyka LLC, nowy, sprzedam. Nowak, ul. Wrocławka 21 m. 6, od godz. 16. 50340g

Magnetofon ZK-246, wersja francuska, z kolumnami, sprzedam. Pl. Młodziej Gwardii 10 m. 15. 50357g

Wzmocniacz PA-107 stereo, na gwarancji, sprzedam. Obrzańska 6, godz. 16-19. 50356g

Sprzedam nowy kołuch męski 52, długi, kolor brązowy. Poznań, Os. Kosmonautów 6A m. 8. 50396g

Sprzedam małą używaną miocarnie MCC-10B, prasę PS-1A oraz sнопowiązkę ciągnikową. Szczepaniak, Włostowo, 63-000 Sroda, tel. 32-51. 50403g

Sypialnię swarzędzką — sprzedam. Ul. Miła 15 m. 5, tel. 474-80. 50413g

Sprzedam garaż przenośny 6x2,80. Poznań, Galileusza 2J m. 1, od godz. 18. 50423g

Sygnet męski — sprzedam. Ul. Palacza 122 m. 20. 50428g

Samochody

P-70 combi, sprzedam. Poznań, Kotowo 61, po godz. 17. 50190g

Sprzedam Stara 25 skrzyńlowego, w bardzo dobrym stanie. Grzeń, Czerwonak, Gdynia 7. 50172g

Trabant Combi rocznik 1972 sprzedam. Kowalczyk, Książ Wlkp. 50145g

Sprzedam Żuka, skrzynia drewniana, stan dobry. Ostrów Wlkp., Gorzycka 223, po godz. 16. 389p

Lokale

Gdańsk - Wrzeszcz. Miejskanie pokój, kuchnia, komfort, telefonem — zamienie na podobne w Gnieźnie. Oferty: Dworzeńska, Rogożno Wlkp., Rynkowa 19 m. 4. 267p

2 pokoje, kuchnię, łazienkę, srodmieście zamienie na pokój, kuchnię Jeżyca — wjeżdżnie Smochowice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50778g

Nieruchomości

Działkę budowlaną (Podolany) kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50492g

Kupię działkę budowlaną Poznań lub okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50481g

Wojnowko! Sprzedam działkę rekreacyjną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50532g

Sprzedam parcelę budowlaną w Baranowie. Kwiatkowska, ul. Chłapowskie go 5 m. 8 godz. 17-19. 50454g

Sprzedam domek zamieszkały z działką pod zabudowę domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50483g

Kupię parter lub piętro 4-5-pokojowe ewentualnie domek dwurodzinny. Dysponuje mieszkaniem własnościowym 42 m² z garażem oraz mieszkaniami 2-pokojowymi 42 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50476g

Sprzedam ładną, urządzone parcie pod dom bliźniaczy 480 m² w pobliżu szpitala w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50448g

Buki Dom w srodmieściu z wolnym mieszkaniem sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50772g

Sprzedam działkę ogrodniczą 0,5 ha, 3 ciepłarnie i dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50775g

Sprzedam okazjnie działkę 0,5 ha, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50788g

Wynajmę 60 m² (2 pokoje) w domu jednorodzinny c.o., ciepła woda, na biura, cichy prze-mysł lub inne przy ul. Złotowskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50796g

Puszczykowo — wille 200 m², dwurodzinny, w części wolna, z garażem — sprzedam pilnie. Telefon 643-89. 49436g

Dom jednorodzinny w Pleszewie, położony przy ulicy Poznańskiej 7 — sprzedam. Wszelkie sprawy do omówienia, właściciel Franciszek Pietrzak. 369p

Dom w centrum Dobrej k. Turku, woj. Konin — tania sprzedam. Wiadomość: Łódź, tel. 53-45-47, Jastrzebska Łódź, Odyńska 66 m. 138. 635-K2

Różne

Poszukuję producentów branży motoryzacyjnej, metalowej, technicznej, elektrotechnicznej. Poznań, Palacza 72. 50478g

Garaż do wynajęcia — Winiary. Tel. 400-38. 50440g

Cukiernik — kucharz, emeryt, posiada automat do lodów, maszynki do wyrobu gofrów. Oczekuje propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50528g

Garaż w rejonie, ul. Szczepana — Łozowa poszukuje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50529g

Dla „Malucha” ramkę za bezpieczającą przed kradzieżą reflektorów ze sta-li nierdzewnej otrzymasz w sklepie motoryzacyjnym. Głogowska 63. 50532g

Zespół muzyczny oferuje swoje usługi. Ignys, Kłewskiego 20 m. 9 po godz. 20. 50691g

Rysunki konstrukcyjne maszyn, urządzeń mechanicznych, przyrządów, na rzędz specjalnych itp. wykonuje. Czerwiński, Poznań, Jeżycka 45. 50720g

Wykonuje piece, grzejniki stalowe, regały z kątownikami perforowanymi. Nowak, Kórnik, Dworcowa 26. 50751g

Parkiety bezpyłowo cyklizuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Kosiński, tel. 647-79. 49448g

Bezpłytowe cyklizowanie, układanie parkietów, wykładzin, Kantak tel. 647-95. 50812g

Wyrób i sprzedaż trumien Zakład Usługowy Antoni Jakubczak Poznań, Zielna 5 (przy placu Bernardyńskim). 50044g

Cyklizowanie, lakierowanie, tel. 66-56-04 Wypychowski. 51849g

Matrymonialne

Rozwiedziona, szatynka, wykształcenie wyższe, pracująca zawodowo, pozna. kulturalnego pana lat 43-50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50611g

Wdowiec na stanowisku, mieszkający na wsi, pragnie poznać w celu matrymonialnym, stateczną, uczciwą, i gospodarną panią do lat 34. Oferty wraz ze zdjęciem, zwrot i dyskrecję zapewniam. Proszę tylko o poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 50654g

Z DNIEM 22 MARCA 1978 ROKU

UNIEWAŻNIA SIĘ PIECZĄTKI:

1. WZSR
2. DBO nr 12
3. WZSR „Samopomoc Chłopska” Zakład Obrotu Opalem, Paliwami i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu
4. Skład nr 1 — Biuro Opalowe nr 12, ul. Garbary 128, tel. 598-19, 61-757 Poznań.

1048-K1

Komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICZWA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazów, zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Górczyńska, Głogowska, Górki, Findera od nr 107 i od nr 120 do torów kolejowych, Węglowa, Kordeckiego, Sciegiennego, Pogodna oraz ul. Głogowska od ul. Górki do torów kolejowych, że w dniu 30 marca 1978 r. o godz. 10 — nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego —

GAZU ZIEMNEGO ZAAZOTOWANEGO podgrupy 8 (CZ-8 wg PN-71/C-96001). Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiGNiG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem WZGiGNiG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzeń gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejnikowych w stanie czystym. Będzie to również warunkiem zamontowania w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8.

Prace będą prowadzone w godzinach od 10 do 18, w dniach 30 i 31. III. 1978 r.

Wszelkich informacji udzielać będzie w tych dniach punkt informacyjny zlokalizowany u zbiegu ul. Marcelińskiej i Lubeckiego (barakowozu) lub Wydział Przetwarzania Urządzeń Gazowych Poznań, ul. Grobla 10, tel. 742-21, wewn. 296.

DYREKCJA

Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu Poznań, ulica Grobla 15.

1026-K1

S. + p.

KAZIMIERZ NOWAK

długoletni kościelny w par. Kwilec, zasnął w Panu, 26 marca 1978 r., do końca pełniać swe obowiązki.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30. III. 1978 roku o godz. 11 z kościoła parafialnego w Kwilecu.

PROBOSZCZ

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1978 r. zmarł nasz ukochany mąż, tatus, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

ANTONI KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30. III. 1978 o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Ul. Grunwaldzka 31 B m. 1. 52737g

† W dniu 24 marca 1978 r. zakończył swój żywot, pełen poświęcenia, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, zięć, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

WŁADYSŁAW MŁYNARSKI

był więźniem obozów w Buchenwaldzie, Dachau i Sachsenhausen.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. III. 1978 o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Komornikach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Rosnowko, ul. Kręta 1. 1224-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1978 r. zmarła śmiercią tragiczną, nasza droga i ukochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 83, sp.

ANNA WEYCHAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. III. 1978 o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

siostrzeniec z rodziną 1226-U3

STANISŁAW SZKARADEK

emerytowany oficer Wojsk Polskich, żołnierz I i II wojny światowej, kawaler Orderu Virtuti Militari, były więzień obozów koncentracyjnych,

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29. III. 1978 o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona

RODZINA

52744g

W dniu 25 marca 1978 r. zasnął w Panu, sp.

ks. STEFAN SZCZEBŁOWSKI

długoletni proboszcz parafii Kęblowo.

Eksportacja zwłok odbyła się w poniedziałek, dnia 27. III. 1978 o godz. 16, a odprowadzenie zwłok na cmentarz we wtorek, 28. III. 1978 o godz. 15.

Uprasza się konfratrów o memento w intencji Zmarłego kapłana.

Księża Dekanatu Zbąszyńskiego i parafianie

52741g

† Dnia 22 marca 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 73, mój jedyny brat i przyjaciel, siostrzeniec i kuzyn, sp.

MIECZYSLAW ANDRUTH

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30. III. 1978 o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

siostra z rodziną

1209-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 marca 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i wujek, sp.

MARIAN WĘCKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29. III. 1978 o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

52742g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1978 r. zmarł mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, sp.

MARIAN TARKO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. III. 1978 o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1223-U3

† Dnia 24 marca 1978 r. zmarła po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., kochana mamusia, żona, babcia, teściowa, bratowa, szwagierka

MARIANNA KASPRZAK

z domu Halt

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. III. 1978 o godz. 11 w Iwnie.

RODZINA

Nowy Świat 10a m. 19.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 12. 52745g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 marca 1978 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ALEKSANDER REJMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29. III. 1978 o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. św. Michała 39/41F m. 34. 52748g

† Dnia 24 marca 1978 r. zasnęła w Bogu, w 87 roku życia, nasza droga matka, siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, sp.

WŁADYSŁAW PILACZYŃSKA

z domu Koperska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30. III. 1978 o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Poznańska 27a m. 9. 52747g

† Dnia 24 marca 1978 roku zmarł po ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek i brat, sp.

STANISŁAW BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. III. 1978 o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Akacjowa 7 m. 3. 1227-U3

† Dnia 23 marca 1978 roku zmarła, namaszczona Olejami św.

REGINA MAŁECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29. III. 1978 o godz. 12.30 na Junikowie.

Strapiona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 52711g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1978 r. zginął tragicznie w wieku 63 lat, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF MICHALAK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 29. III. 1978 o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Pobiedziskach.

W smutku pograżona

RODZINA

Pobiedziska, ul. Krótka 1. 52743g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 marca 1978 r. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW KUBISIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29. III. 1978 o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Autobus z domu żałoby (ul. Klonowa 6 m. 6) o godz. 10. 52751g

Poznań, Warszawa, Zamość. 52751g

† Dnia 24 marca 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 71, mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, sp.

FELIKS PLESSNER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. III. 1978 o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

ż

SPORT - sport - sport - sport - sport - sport

Józef Łuszczek deklaruje Skandynawów

Zaraz po Pucharze Tatr w Czechosłowacji, dwójka polskich narciarzy biegaczy Józef Łuszczek i Wiesław Gębala udali się razem z trenerem Budnym na tradycyjną serię startów do Skandynawii.

Pierwszy start w Vajaloppet nie był pomyślny. Z Tatr, gdzie jest już wiosna dostali się nasi narciarze w orbitę srożej zimy z 28-stopniowym mrozem. To sprawiło, że w pierwszym biegu na 15 km Józef Łuszczek był dopiero 11. Następnie Polacy udali się w rejon Solleftea, gdzie startowali na dystansie 12 km. Tym razem poszło znacznie lepiej. A oto wyniki: 1. Thomas Magnusson (Szwecja) — 33:54, 2. Lars Erik Eriksson (Szwecja) — 34:04, 3. Józef Łuszczek — 34:18, 4. Matti Pitkanen (Finlandia) — 34:36, 5. Magne Myrmo (Norwegia) — 34:40, 6. Wiesław Gębala — 35:12, 7. Juha Mieto (Finlandia) — 35:27.

Trzeci występ odbył się na koronnym dystansie Łuszczka — 16 km. Obaj Polacy pobiegli b. dobrze.

Łuszczek nie dał rywalom żadnych szans, już po pierwszym kilometrze wyszedł na prowadzenie i utrzymując ostre tempo wpadł na metę jako pierwszy, wyprzedzając brązowego medalistę mistrzostw świata w Lahti na tym dystansie Finę Juha Mieto o 1 min. i 15 sek. Miłym zaskoczeniem była po stawie Wiesława Gębala, który ukończył bieg na trzeciej pozycji. PAP

Pięte miejsce młodych piłkarzy Poznania

Piłkarska reprezentacja juniorów Poznania (roczniki spartakidowe) uczestniczyła w IX turnieju o Puchar Wiosny zorganizowanym przez OZPN Koszalin. W imię brało udział 8 województw. Poznanianie wygrali z Gdańskiem 4:3, i z Koszalinem 2:0, ulegli natomiast Szczecinowi 0:1 i Zielonej Górze 1:2. Ostatczną kolejność zespołów: 1. Słupsk, 2. Zielona Góra, 3. Łódź, 4. Gdańsk, 5. Poznań, 6. Koszalin, 7. Olsztyn, 8. Szczecin.

Najlepszym bramkarzem turnieju wybrany został Dariusz Guzko wski z Polonii Poznań, a najlepszej bramki w turnieju (4) zdobył Wiesław Wilczyński z Lecha Poznania. (włt)

Rugbyści z Londynu zakończyli występy w Poznaniu

Od piątku przebywali w Poznaniu zawodnicy East London Rugby Football Club. Codziennie rozgrywali mecze z poznańskimi drużynami. Pierwsze spotkanie juniorów londyńskich z młodzieżową reprezentacją Poznania zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 21:0 (4:0). W meczu tym po stronie East London grali najmłodsi i najmniej doświadczeni zawodnicy.

W sobotę na boisko wyszła druga drużyna Anglików i po dobrej grze uległa Poznani 14:20 (4:14). Punkty dla Posnań zdobyli: Zurek i Kaźmierczak po 8 i Matuszczak 4.

Dopiero w niedzielę po raz pierwszy East London wystawił swój najsilniejszy skład. Przeciwnikami angielskich rugbystów byli w tym meczu seniorzy reprezentanci Poznania. Takie określenie poznańskiej drużyny nie jest jednak zbyt dokładne, ponieważ wśród pięciu zawodników znalazł się tylko jeden z Poznania natomiast reszta to gracze Polonii. Można więc przyjąć, że była to druga drużyna aktualnego lidera ekstraklasy. Mecz ten wygrali goście z Anglii 24:9 (16:0). Dla Poznania punkty zdobyli: Kulczyński 5 i debiutant Piasek 4.

Choć wszystkie te spotkania stały na bardzo dobrym poziomie i kibicom rugby dostarczyły wielu emocji, wszyscy z największą ciekawością oczekiwali konfrontacji East London z pierwszą drużyną Polonii. Kibice nie zawiedli się, bowiem poniedziałkowy mecz tych zespołów był niewątpliwie najbardziej emocjonujący spośród wszystkich, które mogliśmy oglądać z udziałem londyńskiej drużyny.

Również do tego ostatniego już w Polsce spotkania Anglii przystąpił w swoim najlepszym zestawieniu. Mecz zakończył się niewielkim zwycięstwem gości 15:13 (9:0).

Pierwsza połowa stała pod znakiem dość widocznej prze-

Blizsi zwycięstwa byli łodzianie

Dokończenie ze str. 1

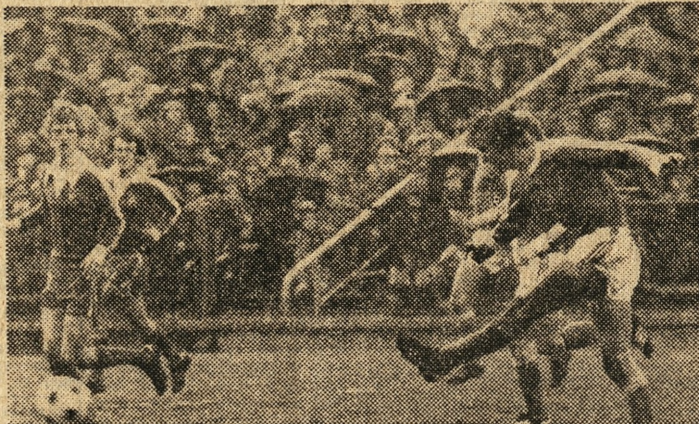
nie był więc pewien, czy poznański zespół zdoła wywalczyć komplet punktów, tym bardziej, że łodzianie w poprzednich występach prezentowali wysoką formę.

Opinie, że Widzew gra lepiej niż by na to wskazywała pozycja w tabeli, potwierdziły się w pełni. Goście przez cały mecz kontrolowali przebieg gry na boisku i byli zespołem bliższym zwycięstwa. Mieli jedyną łatwiejszą nieco zadanie, gdyż lechici przystąpili do meczu bez kontuzjowanego Szweczyka i Chojackiego (wystąpił tylko w drugiej połowie, lecz przerwa w treningach bardzo odbija się na jego formie), po kontuzji grał również Szpakowski, a Justek i Okoński też narzekali na drobne dolegliwości. Brak Szweczyka spowodował nie tylko osłabienie linii defensywnych. Trener Kopa musiał na jego pozycję przesunąć Napierałę, co z kolei zmieniło środkową formację poznaniaków.

Druga linia Lecha, nie była w stanie nawiązać wyrównanej walki z analogiczną formacją Widzewa kierowaną przez Bońka. Wprawdzie ograniczyć możliwości Bońka miał Piekarczyk, lecz zadanie to znacznie przerastało jego możliwości. Będący w wysokiej formie Boniek był inicjatorem wszystkich akcji Widzewa, z jego też strony obrońcom Lecha i Mowlukowi zagrażało największe niebezpieczeństwo.

Drużyna poznańska praktycznie nie została pozbawiona ataku. Okoński znajduje się w słabszej formie, Szpakowski po kontuzji nie doszedł do pełnej dyspozycji, a Krakowski już od kilku spotkań nie wywiązuje się dobrze z roli środkowego na pastnika. Atak Lecha nie mógł liczyć również na wsparcie szybkich bocznych obrońców Guta i Justka, gdyż ich pozycjonowanie bardzo dobrze ograniczali Dawid i Blachno.

To, że poznaniacy nie prze-



Celne strzały zawodników Lecha na bramkę Widzewa należały do rzadkości. Również tym razem piłka po strzale Milewskiego nie zagroziła bramce Burzyńskiego. Fot. — T. Koebsch

grali niedzielnego spotkania zawiązać mogą obronie, a przede wszystkim bramkarzowi Mowlukowi. Znajdujący się od dłuższego czasu w świetnej formie poznański bramkarz spisywał się bez zarzutu. W 17 min. obronił strzał Bońka z bliskiej odległości, a w chwili późniejszej dobitkę w wykonaniu tego samego zawodnika. Jeszcze wiele razy Mowluk skutecznie interweniował po strzałach Bońka, Kowenickiego, Dawida i Dąbrowskiego.

Trener Widzewa — BRONISŁAW WALIGORA: Wykonaliśmy plan

czamy grze obrońców, gdyż atak praktycznie nie gra. Czterech podstawowych zawodników mojego zespołu: Szweczyk, Chojacki, Szpakowski i Okoński było wyłącznie ostatnio z treningu. Dotknęły nas kontuzje i trzeba się z tym pogodzić. Po czwartkowym meczu z Legią będzie 16 dni przerwy w rozgrywkach co pozwoli nam może na odzyskanie pełni sił. Wynik meczu jest sprawiedliwy, chociaż ton grze nadawał Widzew, i on też kontrolował jej przebieg.

Poznanianie szans na uzyskanie bramki mieli bardzo mało. Gospodarzom udało się wymanewrować defensywę Widzewa po rzucie rżnym w 33 min., ale piłka po strzale głowką Milewskiego minimalnie minęła słupek. W 40 min. bardzo silnie strzelił Justek, lecz piłka przeszła nad poprzeczką. Bramkarz łodzian — Burzyński okazję do wykazania swych umiejętności miał jedynie tuż przed końcem meczu, kiedy obronił w ładnym stylu ostry strzał Okońskiego.

Po meczu powiedział — trener Lecha JERZY KOPA: Nasz trzeci kolejny mecz ligowy zakończył się remisem, a rezultaty takie zawi-

PŚ w hokeju na trawie Przeegrane z Australią i Indiami

Startująca w finałowym turnieju o Puchar Świata w hokeju na trawie reprezentacja Polski przegrała dwa kolejne spotkania: W minioną sobotę z Australią 1:4 (1:2). — W 19 min. wyrównał na 1:1 z karnego Jerzy Wybieralski (było to jego pierwszy występ w Buenos Aires po kontuzji). Jego brat Józef rozegrał 113 spotkań w reprezentacji, stając się tym samym rekordzistą w tej klasyfikacji. W niedzielę Polacy, prowadząc w 5 min. po strzale Rachwałskiego 1:0, przegrali 1:3 (1:1) z Indiami. Obydwaj przeciwnicy są znacznie wyżej notowani od naszej drużyny: Australia — to aktualny wicemistrz olimpijski, a Indie — obrońca Pucharu, 7-krotny mistrz olimpijski, prezentujący jednak w Argentynie chimeryczną formę (m.in. 1:3 z Kanadą i aż 0:7 z RFN oraz 2:0 z Australią). Spotkanie z Indiami było najlepszym z dotychczas rozegranych przez Polaków. Występując w pełnym składzie z Jerzym Wybieralskim nasi reprezentanci mieli przewagę, ale wykazali niestety raz jeszcze fatalną skuteczność przy wykonywaniu tzw. karnych rzutów różnych.

Dzisiaj Polska gra z Belgią, a jutro z rewelacyjną Kanadą.

Tylko dwa zdecydowane zwycięstwa z tymi zespołami otworzą naszej drużynie szansę walki o miejsca od 9 do 12, czyli potwierdzenia swej przynależności do dziesiątki najlepszych na świecie. Nadzieje na zakwalifikowanie się już teraz do ósemki (minimum czwarte miejsce w grupie A), a więc automatycznie do olimpiady w Moskwie, zmalały niemal do zera.

Wyniki: 24 III grupa A Australia — Belgia 5:2, Kanada — Anglia 3:3; grupa B Argentyna — Włochy 4:0; 25. III grupa A Australia — Polska 4:1, RFN — Indie 7:0; grupa B Irlandia — Malesja 2:2, Holandia — Pakistan 1:3; 26. III grupa A Belgia — Kanada 2:2, Indie — Polska 3:1, Anglia — RFN 0:0; grupa B Irlandia — Włochy 3:0, Argentyna — Hiszpania 0:0, Malesja — Pakistan 0:3.

Kolejność w grupie A: 1. RFN 5 spotk. 8 pkt. 23:10 str. bramek; 2. Australia 4 6 11:5; 3. Indie 5 6 7:11; 4. Anglia 4 4 6:5; 5. Kanada 4 4 11:10; 6. Belgia 4 2 7:11; 7. Polska 4 0 6:19; Grupa B: 1. Pakistan 4 3 22:1; 2. Argentyna 4 6 7:2; 3. Hiszpania 3 5 2:0; 4. Holandia 3 4 11:4; 5. Irlandia 5 3 6:14; 6. Malesja 5 2 4:9; 7. Włochy 4 0 0:22. (ad)

Na ostatnim etapie, 85-kilometrowym kryterium w Unnie, lider wyścigu zadowolili się czwartym miejscem, które zapewniło mu zdecydowany triumf w łącznej klasyfikacji. Szurkowski w sumie uzyskał czas 4:17:55, wyprzedzając Vonhofa o 36 sek. (PAP)

Ryszard Szurkowski nadal wygrywa

W Unnie (RFN) zakończył się trzydniowy, międzynarodowy wyścig kolarski, w którym uczestniczyła m. in. ekipa wrocławskiego Dolmela. 32-letni Ryszard Szurkowski, były mistrz świata i dwukrotny srebrny medalista olimpijski, był klasą dla siebie w tej imprezie.

Po wygranej z Avią 2:1 Awans Warty do czołówki II ligi

W pierwszym występie na własnym boisku w rundzie wiosennej piłkarze Warty pokonali w meczu o mistrzostwo II ligi Avię Swidnik 2:1 (1:0). Bramki dla Warty uzyskali: Pluskota w 10 min. i Kuchnicki w 55 min. Bramkę dla gości zdobył Stawiszynski w 66 min. Sędziował Widera z Katowic. Widzów 4 000. Żółte kartki otrzymali: Socha (Avia) i Zaremba (Warta). Zespoły wystąpiły w następujących składach:

WARTA: Mroziński, Pawlak, Nowak, Pluskota, Jankowiak, Skrzypkowiak (od 66 min. Zaremba), Owsiński, Pomoryn, Kubalczyk, Kuchnicki (od 82 min. Perz), Maciejewski.

AVIA: Kaganiewicz, Kopezan, Dyniński, Nowosad, Czernicki, Wróbel (od 54 min. Dworzecki), Oskroba, Lisiewicz, Socha (od 83 min. Bartoszewski), Stawiszynski, Oryszko.

Bardzo dobrze wystartowali w wiosennej rundzie piłkarze Warty, którzy po remisowym meczu w Koszalinie, na własnym boisku pokonali groźny zespół Avii Swidnik 2:1, mimo, że występowali bez dwóch czołowych zawodników Knychały i Dominiczaka.

Gospodarze uzyskali prowadzenie już w 10 min., kiedy to stoper Pluskota strzałem

Niespodziewany sukces Olimpii

Bardzo miłą niespodzianką sprawili swym kibicom piłkarze Olimpia. Gwardziści, którzy w meczu rozpoczynającym rundę wiosenną na własnym stadionie po bardzo słabej grze zremisowali zaledwie z BKS Bydgoszcz, potrafili wygrać w Lublinie z miejscowym Motorem 2:0 (1:0).

Pierwszego gola uzyskali poznaniacy w 35 min. ze strzału Łukasika. Akcję rozpoczął Wojciechowski, podał do Nicklinga, ten przekazał piłkę obrońcy Konewce. Konewka silnie strzelił, bramkarz nie zdołał złapać piłki, a nadbie-

Polska w grupie „A” Wojciech Fibak przed kamerami TV

Dokończenie ze str. 1

nił: Oleniec w 4 min., Tureanu w 9 i 46 min., Hutanu w 10 min. Coś stało w 43 min. i Akseinte w 50 min.

Z grupy „B” spadają do grupy „C” zespoły Włoch i Jugosławii.

1. Polska 13 pkt. 51-19
2. Japonia 11 " 26-17
3. Szwajcaria 9 " 42-32
4. Rumunia 7 " 41-29
5. Węgry 6 " 21-36
6. Norwegia 5 " 29-34
7. Włochy 3 " 32-41
8. Jugosławia 2 " 14-48

Dzisiaj o godz. 19 w programie II poznański ośrodek TV nada audycję „Kwadrans z Wojciechem Fibakiem”. Najlepszy polski zawodnik w tej dyscyplinie mówić będzie o najważniejszych sprawach charakterystycznych dla światowego i krajowego tenisa. Pokazane zostaną również fragmenty kilku meczów Fibaka, w których odniósł on największe sukcesy. (włt)

wyniki • tabele • wyniki • tabele

Piłka nożna				Małapanew Ozimek — Star Starachowice — 2:1 (1:0)				Radomiak — Stoczniewiec — 1:1 (0:0)			
I liga				Moto Jelez — GKS Kat. — 0:2 (0:1)				Start Łódź — Zagłębie Wałb. — 1:0 (1:0)			
Górniki Zab. — Polonia Byt. — 1:1 (1:1)				Resovia Rzeszów — Wistoka Dębica — 3:0 (3:0)				Warta — Avia — 2:1 (1:0)			
Lech P-ń — Widzew Łódź — 0:0				ROW Rybnik — BKS Bielsko — 0:0				Lechia — Gwardia Kosz. — 1:0 (0:0)			
ŁKS Łódź — Wisła Krak. — 0:0				Chemik Kędzierzyn — GKS Tychy — 1:0 (0:0)				1. Gwardia W-wa 17 29:5 31-19			
Odra Op. — Arka Gd. — 3:0 (1:0)				Odra Wodzisław — Stal Stalowa Wola — 2:0 (0:0)				2. Lechia 17 26:8 20-5			
Pogoń Szcz. — Stal Mielec — 3:0 (0:0)				II LIGA				3. Motor 17 19:15 19-13			
Szombierki — Ruch Chorz. — 3:2 (0:2)				GRUPA POŁUDNIOWA				4. Radomiak 17 19:15 20-17			
Śląsk Wrocław — Legia W-wa — 1:0 (1:0)				Górniki Wałb. — Piast Gliw. — 1:1 (1:1)				5. Avia 17 19:15 16-13			
Zagł. Sosn. — Zawisza Bydg. — 0:0				Hutnik Kraków — Siarka Tarnobrzeg — 1:1 (1:1)				6. Warta 17 19:15 16-15			
1. Wisła 25 33:17 26-19								7. Bałtyk 17 18:16 20-13			
2. Śląsk 25 21:13:32-28								8. Zagłębie 17 17:17 16-19			
								9. Olimpia 17 17:17 15-21			
								10. Stoczniewiec 17 16:18 14-14			
								11. Gwardia Kosz. 17 14:20 16-19			
								12. Polonia 17 14:30 18-24			
								13. Arkania 17 13:21 25-29			
								14. BKS 17 12:22 14-23			
								15. Start 17 11:23 15-37			
								16. Jagiellonia 17 9:25 17-21			